

Davos: agonia globalizmu



To globalistyczne forum od dawna zajmuje się głównie kwestiami globalnej polityki, a nie globalnej gospodarki.

W dniach 15-19 stycznia w szwajcarskim Davos odbywa się doroczne spotkanie Światowego Forum Ekonomicznego. To forum globalistyczne od dawna zajmuje się głównie kwestiami globalnej polityki, a nie globalnej gospodarki. Jak zauważył w Davos Bill Gates, jeden z najbardziej znanych zwolenników „Nowego Porządku Świata”, globaliści borykają się z problemem niedoboru zasobów w głównych obszarach: na Ukrainie, na Bliskim Wschodzie i w walce ze „zmianami klimatu”.

Ukraina: Wojna trwa

W przeddzień otwarcia forum organizatorzy, na czele z odrażającym transhumanistą Klausem Schwabem, dyskutowali o tzw. ukraińskiej formule pokoju. Oznacza to całkowitą kapitulację Rosji. Moskwa zapowiedziała, że nie będzie żadnych ustępstw. Po spotkaniu przedstawicieli ukraińskiej delegacji z zachodnimi manipulatorami i Schwabem, Andrij Jermak, szef kancelarii Zełenskiego, odrzucił pomysł rozejmu z Rosją. „Wybór jest prosty: albo przegramy i znikniemy, albo wygramy i będziemy żyć dalej” – powiedział Jermak na swoim prywatnym kanale na Telegramie.

Globaliści i administracja Bidena, reprezentowana w Davos przez specjalnego wysłannika USA ds. odbudowy gospodarczej Ukrainy – Penny Pritzker i zastępcę sekretarza stanu USA ds. europejskich i euroazjatyckich – Jamesa O’Brien, podnoszą

stawkę i demonstrują chęć walki do ostatniego Ukraińca. O potrzebie utrzymania wsparcia wojskowego dla Ukrainy mówiła także przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Na tym tle wypowiedzi światowych mediów, że niektórzy przedstawiciele biznesu i rządów w Davos deklarują potrzebę rozejmu na Ukrainie, przedstawia się jako oczywistą dezinformację.

Choroby X

Znaczne poruszenie wywołała dyskusja na forum globalistycznym na temat nowej choroby hipotetycznie zagrażającej ludzkości. Szef WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus powiedział, że świat jest zagrożony „chorobą X”.

„Choroba X cieszy się dużym zainteresowaniem. Ale to nic nowego. Po raz pierwszy użyliśmy tego terminu w 2018 roku. Istnieją nieznane choroby, które mogą wystąpić. Pytanie brzmi „kiedy”, a nie „czy””, powiedział podczas przemówienia na Globalist Forum w Davos. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) jest jedną z kluczowych instytucji, które kierują globalną agendą i służą interesom dużych firm farmaceutycznych. Oświadczenie Ghebreyesa sugeruje, że globaliści uważają doświadczenia z pandemią COVID-19 za pozytywne i przygotowują grunt dla nowej pandemii, odpowiednich ograniczeń i środków kontroli oraz globalnej regulacji. Dyskusja na temat „choroby X” w Davos może być postrzegana jako groźba użycia broni biologicznej.

Procesy geopolityczne są jednak takie, że nawet uwolnienie nowych patogenów doprowadziłoby do dalszej fragmentacji świata, a nie do „globalnej solidarności”. Być może uda im się nałożyć na Zachód nowe restrykcje policyjne i sanitarne.

Ekologiczne szaleństwo oligarchów

Agenda ekologiczna i walka ze zmianami klimatycznymi pozostają

jednym z najważniejszych tematów nowego Davos. Elity zachodnie postrzegają historię klimatyczną jako jeden ze sposobów na oszukanie narodów i zjednoczenie ich wokół fałszywego celu, ponieważ zachodnia cywilizacja od dawna nie jest w stanie zaoferować prawdziwych pozytywnych celów rozwojowych.

Agendzie ekologicznej z Davos towarzyszyły różne propozycje. W szczególności współpracownik Greta Thunberg i dyrektor generalny międzynarodowej organizacji „Stop Ekocydii” – Jojo Mehta, podczas wtorkowej debaty na WEF w Davos pod tytułem „Gdzie natura spotyka się z konfliktem” wezwał do wprowadzenia nowej międzynarodowej kategorii karnej „ekocyd”. Jej zdaniem rolnicy i rybacy, którzy szkodzą środowisku naturalnemu, powinni być sądzeni przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze.

Z kolei specjalny przedstawiciel prezydenta USA ds. klimatu John Kerry oświadczył, że wyniki wyborów prezydenckich w 2024 roku nie wpłyną na politykę „transformacji energetycznej” w USA. „Ta rewolucja gospodarcza trwa i jest o wiele większa niż jakikolwiek polityk, jakakolwiek osoba” – podkreślił Kerry. Tak zwane normy ekologiczne umożliwiają redystrybucję bogactwa i zasobów na korzyść elit biznesowych lojalnych wobec demokratów. Według Kerry’ego działania administracji Bidena, porozumienia z biznesmenami i stanowisko gubernatorów wielu stanów są takie, że nawet jeśli Amerykanie wybiorą nowego prezydenta, nie będzie on w stanie niczego zmienić. To tak, jakby USA były oligarchią.

Cenzura i kontrola

Na początku forum w Davos przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wezwała do zacieśnienia współpracy między rządami i prywatnymi przedsiębiorstwami w celu wprowadzenia cenzury technologicznej w obliczu „dezinformacji na skalę przemysłową”.

Von der Leyen powiedziała, że walka z dezinformacją jest

„ważniejsza niż kiedykolwiek”, ponieważ rok 2024 będzie największym rokiem wyborczym w historii świata, w którym udział w wyborach weźmie 41% ludności świata, czyli około 3,2 miliarda ludzi, z czego ponad 450 milionów w UE.

„Dezinformacja” w krajach zachodnich oznacza alternatywny pogląd na wydarzenia w kraju i na świecie, który różni się od głównego nurtu. Ci, którzy się do niego przyznają, są określane jako agenci Rosji, Chin, Iranu, zwolennicy teorii spiskowych i niebezpieczni ekstremiści. Rozpowszechnianie alternatywnych poglądów jest karane. Jednak w związku z rosnącą nieufnością do mainstreamowych mediów zachodnie elity są zmuszone wymyślać nowe sposoby kontroli informacji.

UE rozszerzyła już swoje uprawnienia w zakresie kontroli informacji, przyjmując pod koniec 2022 r. ustawę o usługach cyfrowych (DSA). Od lutego firmy i serwisy społecznościowe mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 6 proc. globalnych przychodów, jeśli nie będą przestrzegać ograniczeń dotyczących „mowy nienawiści”.

Bliiski Wschód

W Davos odbyła się również gorąca debata na temat sytuacji w Palestynie i w regionie Morza Czerwonego. USA próbowały rozszerzyć koalicję antyjemeńską, ujawniając, jak szkodliwa jest działalność dla światowego handlu. Doradca prezydenta USA Jake Sullivan nie odniósł sukcesu. Katar ostrzegł, że napięcia i kryzys na Morzu Czerwonym nie zostaną rozwiązane bez rozwiązania trwającej izraelskiej wojny w Strefie Gazy. Podkreślił, że społeczność międzynarodowa musi uznać „prawdziwy problem” i jego główną przyczynę. Brytyjskie apele do Iranu o wywarcie presji na Huti są bezskuteczne.

Nowy porządek

W przededniu Forum w Davos Klaus Schwab powiedział: „Mamy do

czynienia z podzielonym światem i rosnącymi sprzecznościami społecznymi, które prowadzą do powszechnej niepewności i pesymizmu. Musimy odbudować wiarę w naszą przyszłość, wychodząc poza ramy zarządzania kryzysowego, eliminując pierwotne przyczyny obecnych problemów i wspólnie budując bardziej obiecującą przyszłość”.

Za tą retoryką kryje się zamiar zachowania samych fundamentów rozpadającego się światowego porządku opartego na hegemonii Zachodu. Jak przyznał w Davos Jake Sullivan, globaliści uważają za główne zagrożenie płynnego przejścia do Nowego Porządku Świata „rosyjską agresję”. Dlatego umowy z globalistycznymi elitami są niemożliwe.

„Dezinformacja na skalę przemysłową” czyli priorytety elit z Davos



„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen(...) „Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawiać czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany

klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową”

Wideo: Przewodnicząca UE wzywa do globalistycznej kontroli nad wszystkimi informacjami

Mówi elicie Davos, że ich najwyższym priorytetem powinna być „dezinformacja na skalę przemysłową”

We wtorek przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zwróciła się do elit na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, wzywając do nadrzędnej globalistycznej kontroli nad przepływem wszystkich informacji w epoce cyfrowej.

„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen, dodając: „Granica między byciem «online» a «offline» staje się coraz cieńsza, a jest to jeszcze ważniejsze w erze generatywnej sztucznej inteligencji”.

Zwracając się do elity per „Ekscelencje” i we wstępie osobiście zwracając się per „drogi” do Klausa Schwaba, von der Leyen wezwała ponadto do opracowania „nowych globalnych ram dotyczących zagrożeń związanych ze sztuczną inteligencją” i obietnicy „przyspieszenia globalnej współpracy”, aby zapobiegać rozpowszechnianiu „dezinformacji” (informacji, o których nie chcą, abyś wiedział).

“Excellencies” and “Dear Klaus”, you’re right, we need to control all information so people don’t think and act differently to how we’d like. <https://t.co/e002o2ku0xpic.twitter.com/aHAC29jtPz>

– m o d e r n i t y (@ModernityNews) [January 17, 2024](#)

Kontynuowała: „Wiele rozwiązań leży nie tylko we współpracy

krajów, ale, co najważniejsze, we współpracy przedsiębiorstw i rządów, przedsiębiorstw i demokracji”, dodając, że „Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawić czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową”.

*Full speech: Unelected President of the European Commission, Ursula von der Leyen addresses "dear Klaus" and her "excellencies," the WEF elites. She calls for overarching globalist control over the flow of all information in the digital age. Report here: <https://t.co/e002o2ku0xp>
[pic.twitter.com/y9RU6RM0ja](https://t.co/e002o2ku0xp)*

– m o d e r n i t y (@ModernityNews) [January 17, 2024](#)

Ponadto von der Leyen stwierdziła, że rok 2024 to „największy rok wyborczy w historii” i wyraziła obawę, że „wolność wiąże się z ryzykiem”.

„Zawsze znajdą się tacy, którzy będą próbowali wykorzystać naszą otwartość, zarówno od wewnątrz, jak i od zewnątrz. Zawsze będą próby wytrącenia nas z właściwej ścieżki. Na przykład dezinformacją” – dodała.

Zachwalała także unijną ustawę o usługach cyfrowych [EU Digital Services Act], która pod pozorem zapobiegania „mowie nienawiści” ustanawia kontrolę nad wszystkimi informacjami na platformach mediów społecznościowych.

„W naszej ustawie o usługach cyfrowych zdefiniowaliśmy odpowiedzialność dużych platform internetowych za treści, które promują i propagują” – przechwalała się von der Leyen.

Na koniec wniosowała, że „nie ma wątpliwości, że stoimy przed

największym w epoce powojennej ryzykiem dla porządku światowego. Jednak moim zdaniem nie ma także wątpliwości, że możemy iść naprzód z optymizmem i determinacją”.

Nie ma wątpliwości, że celem numer jeden tych niewybranych technokratów jest Elon Musk i X [TT], biorąc pod uwagę, że mają już w kieszeni wszystkie inne główne platformy.

<https://modernity.news/2024/01/16/video-globalist-wef-speaker-complains-elon-musks-x-is-toxic-and-scary/embed/#?secret=0cZsCDi0QE>

Podczas zeszłorocznej konferencji WEF Věra Jourová, posiadająca niesamowicie orwellowski tytuł wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej ds. Wartości i Przejrzystości, skomentowała, że „absolutyzm wolności słowa” Muska nie współgra z nowymi przepisami UE dotyczącymi Internetu.

„Nasz przekaz był jasny: mamy zasady, których należy przestrzegać, w przeciwnym razie zostaną nałożone sankcje” – oświadczyła Jourová, dodając: „Czas Dzikiego Zachodu się skończył” i miała jeszcze czelność oznajmić, że my także <jesteśmy obrońcami> wolności słowa.

W tym roku w Davos Jourová spotykała się między innymi z szefami Meta i YouTube, aby upewnić się, że „przestrzegają zasad”:

Good talks with [@Meta](#) and [@YouTube](#) on fighting disinformation and interference in elections and supporting independent media.

The EU has a comprehensive rulebook to protect fundamental rights online and big tech should play by the rules#WEF2024
pic.twitter.com/eWj0B4AsPC

– Věra Jourová (@VeraJourova) [January 17, 2024](#)

CBDC i Światowe Forum Ekonomiczne



Jesteśmy w grudniu 2022 r., pod koniec trzeciego roku globalnego stanu wyjątkowego.

Odpowiadają za to trzy procesy:

- najwyższa koncentracja bogactwa w coraz mniejszej liczbie rąk,
- najwyższa koncentracja władzy w coraz mniejszej liczbie instytucji
- możliwy dzięki temu historycznie wyjątkowy demontaż demokracji.

Nigdy wcześniej na całym świecie nie podjęto tak wielu autorytarnych działań w tak krótkim czasie, jak od początku 2020 roku. Decydującym czynnikiem jest tutaj słowo „na całym świecie”. Wszystkie trzy procesy miały miejsce na pięciu kontynentach w około 200 krajach. To nie przypadek, ponieważ siła napędowa, która za tym stoi, nie zatrzymuje się na granicach państw, a właśnie podporządkowała sobie całą planetę.

Chodzi tutaj o CYFROWY KOMPLEKS FINANSOWY największych korporacji IT, Apple, Amazon, Alphabet, Microsoft i Meta oraz największych zarządzających majątkiem, BlackRock i Vanguard. Tworzą największy i najpotężniejszy kartel, jaki kiedykolwiek istniał na ziemi.

Ten kartel podporządkował sobie prawie wszystkie dziedziny życia w ciągu ostatnich kilku dekad i obecnie kontroluje całą światową gospodarkę, politykę międzynarodową, wszystkie media głównego nurtu, badania naukowe, naukę i w dużej mierze kulturę.

Powodem, dla którego tak niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę, jest to, że kartel często sprawuje swoją władzę w ukryciu – za pośrednictwem innych organizacji, które albo sam założył, albo przejął i dostosował się do nich poprzez kontrolę przepływu pieniędzy i danych. Fundamenty odgrywają tutaj szczególną rolę.

W przestrzeni publicznej fundacje postrzegane są jako instytucje, za pomocą których ludzie odnoszący szczególne sukcesy chcą oddać część swojego majątku społeczeństwu jako tzw. filantropi. W rzeczywistości jednak prawo fundacyjne zostało wprowadzone po to, aby właśnie tym osobom umożliwić unikanie podatków. W ostatnich dziesięcioleciach dodano jednak inny cel: wpływ ultrabogatej mniejszości na politykę i gospodarkę w celu ominięcia parlamentów i sądownictwa.

Szczególnie wyróżniało się ŚWIATOWE FORUM EKONOMICZNE (WEF). W ciągu pierwszych dwóch dekad po założeniu w 1971 roku WEF zapewniał coraz bliższe kontakty między liderami biznesu i politykami a ultrabogатыmi świata. WEF pomogło utorować drogę do zjednoczenia Niemiec i pomogło rosyjskim oligarchom utrzymać się przy władzy po przejęciu własności państwowej pomimo powszechnych protestów. Umożliwiło to Chinom połączenie się z globalną gospodarką i odegrało kluczową rolę w ciągłej kontroli Partii Komunistycznej.

Od początku lat 90. WEF szkoli światową elitę korporacyjną i polityczną w ramach „Global Leaders for Tomorrow” i „Young Global Leaders”, znacząco wpływając tym samym na decyzje zapadające w najważniejszych światowych gabinetach i w salach posiedzeń przez duże korporacje i instytucje finansowe. Ponadto WEF utorował drogę do powstania Światowej Organizacji Handlu (WTO), GAVI Vaccine Alliance i G20, a także odegrał kluczową rolę w założeniu kilku inicjatyw związanych z biometryczną rejestracją ludzkości.

Jako największa i najpotężniejsza organizacja lobbystyczna na świecie, WEF liczy około 1000 korporacji z miliardowymi obrotami wśród swoich partnerów i około 120 w grupie tzw. partnerów strategicznych. Pierwsza grupa co roku pobiera pięciocyfrowe kwoty za członkostwo, druga płaci nawet wysokie sześciocyfrowe składki, aby móc korzystać z dobrodziejstw członkostwa.

Wysiłek powinien być tego wart, ponieważ członkowie nie tylko uzyskują wiele poufnych informacji, które posiada tylko WEF, ale także mogą uczestniczyć w nieformalnych spotkaniach kadry kierowniczej z całego świata, gdzie omawiane i inicjowane są przyszłe projekty – i długo zanim jakkolwiek parlament o nich usłyszy.

Dotyczy to również tego, co jest obecnie prawdopodobnie najważniejszym projektem w globalnym systemie finansowym – rozwoju cyfrowych walut banku centralnego (po angielsku :central bank digital currencies , czyli w skrócie CBDC) . Chociaż do tej pory prawie nie dyskutowano o tym publicznie, wiele banków centralnych naciska na jego wprowadzenie za kulisami – i to nie samodzielnie, ale starannie koordynowane przez globalnego koordynatora, jakim jest WEF.

WEF powołał globalną społeczność banków centralnych w 2019 r., aby przygotować ramy polityczne dla przyjęcia waluty cyfrowej. Na szczycie w Davos w styczniu 2020 r. WEF założył następnie „Globalne Konsorcjum ds. Walut Cyfrowych”.

Musisz wiedzieć, co następuje: Podczas światowego kryzysu finansowego 2007/08 banki centralne popadły w fatalną zależność. Ponieważ w tamtym czasie desperacko potrzebowały informacji, aby uratować system, ale nie miały ich wystarczająco dużo, największe z nich – Fed, EBC i Bank Anglii – były zmuszone zwrócić się do systemu analizy danych finansowych Aladdin i jego właściciela BlackRock jako bliskiego doradcy.

Od tego czasu banki centralne polegały na jednym z gigantów kompleksu cyfrowo-finansowego zarówno w zakresie finansów, jak i danych. Ale nie tylko to: założyciel i dyrektor generalny BlackRock, Larry Fink, zasiada w najwyższym gremium WEF wraz z Klausem Schwabem i szefową EBC Lagarde.

Jednak fuzja idzie dalej. Jednym z partnerów WEF aż do jego bankructwa była FTX, trzecia co do wielkości giełda kryptograficzna na świecie, która zbankrutowała 11 listopada 2022 roku, a jej upadek wstrząsnął do głębi całym sektorem kryptograficznym. Ich dyrektor generalny, choć winny miliardowych oszustw, wciąż chodzi po ulicy jako wolny człowiek. Dlaczego?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, przyjrzyjmy się bliżej CBDC. Wraz z nimi powinien zostać wprowadzony system pieniężny 2-klasowy, ponieważ powinny istnieć tak zwane hurtowe CBDC, którymi można handlować tylko między bankiem centralnym a dużymi firmami finansowymi, oraz powinny istnieć detaliczne CBDC dla nas obywateli, z którymi nasze pieniądze mogą być przeznaczone na określony cel lub z terminem ważności, z którym można nałożyć na nas indywidualne stawki procentowe i podatkowe oraz dzięki któremu w każdej chwili możemy zostać odcięci od wszelkich przepływów finansowych.

Taki historycznie unikalny 2-poziomowy system byłby końcem wszelkiej wolności finansowej, a jego wprowadzenie skłoniłoby wiele osób do szukania alternatywy – i oczywiście zdecentralizowane kryptowaluty same by się zaoferowały.

Jeśli poważnie myślisz o wprowadzeniu cyfrowych walut banku centralnego, musisz zabrać ludziom tę alternatywną opcję.

Czy istnieje lepszy sposób niż całkowite zdyskredytowanie tych walut w oczach międzynarodowej opinii publicznej i sprawienie, by cała scena kryptograficzna wyglądała na przestępczą? A czy jest lepszy sposób, aby to zrobić, niż pozwolenie oszustomi-miliarderowi na swobodne poruszanie się i rozpowszechnianie jego oburzających kłamstw we wszystkich mediach...?

Mało prawdopodobne.

Najwyższy czas sprzeciwić się zniesieniu gotówki i wprowadzeniu cyfrowych walut banku centralnego.

[Ernst Wolff](#)

„Nowy system” – szczyt w Davos 2023 od środka



Wygląda na to, że konferencja WEF skupi się na wiedzy jaką globalistyczna elita może wynieść z niepowodzeń ich „pandemicznej” narracji.

Jutro rozpoczyna się doroczne spotkanie Światowego Forum Ekonomicznego. Politycy, korporacyjni giganci, „filantropi” i wszelkiego rodzaju elitarne potwory zbierają się na weekend,

by mówić sobie nawzajem, jacy to są mądrzy i ogólnie pogarszać świat.

Ale co jest w menu w tym roku?

Cóż, oto pięć głównych punktów do dyskusji, według [strony internetowej WEF](#):

Sprawdź, czy zauważysz wzór:

- Omówienie obecnych kryzysów energetycznych i żywnościowych w kontekście **nowego systemu** dotyczącego energii, klimatu i przyrody
- .
- Omówienie obecnej wysokiej inflacji, niskiego wzrostu i wysokiego zadłużenia gospodarki w kontekście **nowego systemu** inwestycji, handlu i infrastruktury
- .
- Omówienie obecnych trudności w przemyśle w kontekście **nowego systemu** wykorzystywania pionierskich technologii na rzecz innowacji i odporności sektora prywatnego
- .
- Omówienie obecnych zagrożeń społecznych w kontekście **nowego systemu** pracy, kwalifikacji i opieki
- .
- Omówienie aktualnych zagrożeń geopolitycznych w kontekście **nowego systemu** dialogu i współpracy w wielobiegunowym świecie

Nic z tego nie jest nowością. „Nowy system” dla energii to „zielony nowy ład”, „nowy system” dla współpracy międzynarodowej to pewien rodzaj globalnego zarządzania, a „nowy system” dla inwestycji i handlu obejmuje wiele tematów, w tym walutę cyfrową.

Jak już powiedziałem, nic nowego, ale zawsze odświeżające jest

zobaczyć coś takiego w druku, bez próby ukrywania.

Interesujące jest również to, że nigdzie na stronie nie używają zwrotów „nowa normalność”, „wielki reset” lub „odbuduj lepiej” [[build back better](#)], mimo że oczywiście o to chodzi.

To małe zwycięstwo alternatywnych mediów, które wyraźnie podniosły świadomość na tyle, że te wyrażenia są obecnie uważane za zbyt skażone, aby ich używać.

W rzeczywistości bractwo WEF jest wyraźnie zaniepokojone utratą kontroli nad narracją, jak podkreśla to [artykuł sprzed kilku dni](#):

„Wielcy tego świata rozwiązujący problemy muszą stworzyć lepsze narracje”

Argumentuje:

„Informacje przedstawione w ramach narracji bardziej przekonują ludzi, ponieważ dobra narracja ułatwia przetwarzanie informacji. Ci, którzy próbują rozwiązać najpilniejsze wyzwania świata, muszą to zauważyć.”

Cały artykuł jest zasadniczo bardzo rozwlekłym sposobem powiedzenia „musimy lepiej kłamać”.

„Musimy wskazać prawdziwych antagonistów: nieodpowiedzialnych polityków, kupionych naukowców i niektóre firmy, które nie sprostają potrzebom przejścia na zeroemisyjność.

Musimy również przestać udawać, że toczy się debata na temat faktów dotyczących zmian klimatycznych. Fałszywa równowaga to zjawisko, które pojawia się, gdy organizacja informacyjna lub inne media przedstawiają problem jako przedmiot debaty, nawet jeśli nie ma faktycznej debaty czy sporu w tej sprawie wśród ekspertów.”

Autor mówi o zmianach klimatu, ale jego uwagi dotyczące przerzucania winy i zamykania debaty mają zastosowanie we wszystkich dziedzinach.

W tym roku spodziewajcie się zmiany narracyjnych „złoczyńców”, a także większego nacisku na pozytywność i „jedność”. Jedność prawdopodobnie oznacza próbę pozyskania niektórych elementów z marginesu głównego nurtu, zepchniętych dalej w stronę alternatywy przez narrację covidową (tak jak to zrobili z Ukrainą).

Gdzie indziej – i w powiązanej notatce – prawdopodobnie będzie mowa o cenzurze – lub, przepraszam, „przeciwdziałaniu dezinformacji” – jak omówiono [w tym artykule WEF](#) sprzed 6 dni, zatytułowanym:

„Bezpieczeństwo cyfrowe: Stosowanie praw człowieka w świecie cyfrowym”

W artykule szczegółowo opisano „wyzwania”, przed którymi stoi „Globalna koalicja na rzecz bezpieczeństwa cyfrowego” WEF w swoich wysiłkach na rzecz zwalczania takich zjawisk jak...

„wykorzystywanie seksualne dzieci i ich wyzysk, terroryzm i mowa nienawiści, dezinformacja i treści związane z samookaleczeniami i samobójstwami”.

Zauważyliście, jak „mowa nienawiści” i „dezinformacja” są dodawane do rzeczywistych przestępstw? Cytując Ulicę Sezamkową, [„jedna z tych rzeczy nie jest taka jak druga”](#). Nie jest to jednak zaskoczeniem w dobie „legalnego, ale szkodliwego” [[legal but harmful](#)].

Żeby było jasne, tych ludzi nie obchodzi żadna z tych rzeczy. Nic a nic.

Ich firmy wyzyskują dzieci, ich agencje państwowe finansują terroryzm, a ich media wypływają dezinformację z prędkością 50

słów na minutę.

Zależy im tylko na kontroli. W tym przypadku oznacza to kontrolowanie Internetu – a dokładniej kontrolowanie tego, co wolno ci mówić i słyszeć w Internecie.

Innym potencjalnym przedmiotem dyskusji, podkreślanym w kilku miejscach, będzie nacisk na bardziej bezpośrednie działania. To, co wydają się nazywać „namacalnymi rozwiązaniami”.

Szefowa Amnesty International – która będzie obecna – [wezwała uczestników Davos](#) do skupienia się na:

„namacalnych rozwiązaniach, o których już wiemy, że działają, zamiast wybierać za wszelką cenę ochronę istniejącego światowego systemu gospodarczego.”

Podkreślenie, że „teraz jest czas na działanie”, a nie „puste gesty”, a jednocześnie nawiązanie do komunikatu o „nowym systemie”.

Tekst o „namacalnych rozwiązaniach” został powtórzony we wspomnianym wcześniej artykule o „narracji”, przez giganta doradztwa finansowego Mercer’a na [ich stronie o Davos](#), „panel ekspertów” WEF, oraz przez Forbesa w [artykule na temat młodych liderów w Davos](#).

Oczywiście o „myśleniu opartym na rozwiązaniach” mówi się w firmach od dziesięcioleci, a „teraz jest czas na działanie” to frazesy, które krążą na każdym spotkaniu, szczycie czy konferencji.

Przecież nikt nigdy w historii nie powiedział „**teraz *nie* czas na działanie, teraz czas na gesty**”.

Oczywiście mogą to być puste słowa, które mają sprawić, że mówcy (i ich spotkanie) będą mogli uchodzić za ważne.

Ale może to być coś innego, być może to znak, że etap

propagandy „wielkiego resetu” się skończył i teraz przechodzimy do następnego etapu. Sygnalizacja odejścia od biernej manipulacji i psychologicznych mechanizmów kontroli w kierunku bardziej bezpośredniego egzekwowania.

Myślę, że będziemy musieli po prostu poczekać i zobaczyć.

Tak czy inaczej, ogólnie można zdefiniować program Davos jako cztery główne tematy:

- „Nowy system”: reformowanie globalnych systemów politycznych i finansowych.
- „Kontrolowanie narracji”: opowiadanie bardziej wiarygodnych kłamstw i ograniczanie debaty publicznej.
- „Przeciwdziałanie dezinformacji”: cenzura, zwłaszcza internetu.
- „Namacalne rozwiązania”: podejmowanie bardziej bezpośrednich działań poprzez egzekwowanie i politykę.

Wydaje się, że tematy dyskusji w Davos będą retrospekcją skupiającą się na tym, czego mogą się nauczyć z niedociągnięć swojej „pandemicznej” narracji.

I ostatnia myśl. Historia (niepotwierdzona), która krąży, jest zarówno przezabawna, jak i wymowna... o ile to prawda:

Najwyraźniej uczestnicy DAVOS faktycznie szukają niezaszczepionych pilotów. Traktujcie to jak chcecie.

[Źródło](#)